

Zewszad  
wszystkim

Wydanie A

Cena 50 gr

Łódź, czwartek 13 marca 1969 r.

Rok XXIV

Nr 61 (6415)



# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Plenum CRZZ poświęcone współdziałaniu związków zawodowych z radami narodowymi

W środę rozpoczęło się w Warszawie X posiedzenie plenum CRZZ

Dziś 6 stron

Plenum CRZZ poświęcone sprawom dalszego rozwoju współdziałania związków zawodowych z radami narodowymi. Obrady otworzył przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński, podkreślając znaczenie tej tematyki w przededniu kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych oraz przygotowania projektu Narodowego Planu Gospodarczego na lata 1971-75.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił sekretarz CRZZ Wiesław Kos.

W dyskusji przedstawiciele instancji związkowych dzielili się doświadczeniami z dotychczasowej współpracy z terenowymi organami władzy, podkreślali obopólne korzyści z niej płynące i wskazywali na najważniejsze zagadnienia gospodarcze, socjalno-bytowe i kulturalno - oświatowe swego terenu, których rozwiązywanie wymaga koncentracji wysiłku związków zawodowych i rad narodowych oraz ich bliższego współdziałania. Sporo uwagi poświęcono przy tym pracy działaczy związkowych pełniących obowiązki radnych i członków komisji rad.

W czwartek plenum wznowi obrady.

## Zaogniona sytuacja na Bliskim Wschodzie Izrael usiłuje storpedować akcję wielkich mocarstw

W środę o godzinie 7.15 czasu miejscowego, żołnierze izraelscy otworzyli ogień z broni palnej i miotaczy min w kierunku pozycji wojsk jordańskich w okolicy Churbat Al-Chataf w północnej części doliny Jordanu. Wymiana ognia trwała 15 minut.

Na cotygodniowej konferencji prasowej w środę rzecznik rządu ZRA, Zajac, zaprzeczył doniesieniom izraelskim, jakoby wymiana ognia artyleryjskiego przez Kanał Sueski w ostatnich czterech dniach została spowodowana przez wojska egipskie. Działania rozpoczęły wojska izraelskie - stwierdził rzecznik. Ataki nieprzyjacielskie zarówno w sobotę i niedzielę, jak i w teoretycznie koncentrowały się przede wszystkim na obiektach cywilnych. Zniszczono co najmniej 40 domów w Suezie.

Korespondenci zagraniczni, akredytowani w Kairze, zostali zaproszeni do odwiedzenia Suezu w czwartek, by mogli się naocznie przekonać o skutkach agresji izraelskiej. Na pytanie, czy nie ma obawy, że działania wzdłuż Kanału Sueskiego mogą doprowadzić do totalnej wojny w tej strefie, Zajac odpowiedział: „Pewne jest, że nie przybliżą one pokoju”.

Rzecznik ZRA podkreślił z naciskiem, że sytuacja na Bliskim Wschodzie stała się bardzo niebezpieczna na skutek odmowy Izraela zastosowania się do rezolucji Rady Bezpieczeństwa i wycofania się z okupowanych terytoriów arabskich.

Szef grupy obserwatorów ONZ na Bliskim Wschodzie gen. Odd Bull powrócił w środę do Jerozolimy po dwudniowej wizycie w ZRA na

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Oslabienie walk na froncie wietnamskim Koncentracja ognia partyzantów wokół Sajgonu

W ciągu ostatniej doby - po 18 dniach od chwili rozpoczęcia przez partyzantów ofensywy generalnej, siły wyzwolenie, jak twierdzą agencje prasowe, zmniejszyły nieco intensywność ataków moździerzy i rakietowych na całym terytorium Wietnamu południowego. Ostrzelano „jedynie” 10 obiektów strategicznych.

Natomiast patriotów w dalszym ciągu wywierają silny nacisk na pozycje wojsk amerykańskich wokół Sajgonu. Wzmogły się również ataki na ziemie sił wyzwolenie, w prowincji Tay Ninh, na centralnym płaskowyżu oraz w delcie Mekongu.

W okolicach Sajgonu doszło do 6 starć zbrojnych.

## „Apollo - 9” wyląduje z opóźnieniem

Z uwagi na złe warunki atmosferyczne, panujące w przewidzianej strefie wodowania statku kosmicznego „Apollo-9”, naziemny ośrodek dyspozycyjny w Houston postanowił, iż lądowanie statku nastąpi w czwartek o półtorej godziny później niż projektowano, a więc około godziny 18 czasu warszawskiego. Statek wykona tym samym o jedno okrążenie Ziemi więcej.

Miejsce wodowania znajduje się około 800 km bardziej na południe, niż uprzednio wyznaczony obszar.

## U Thant złoży wizytę w Rzymie

Rzecznik Sekretariatu Generalnego ONZ poinformował, że U Thant uda się 5 maja z oficjalną wizytą do Rzymu, gdzie przeprowadzi rozmowy z przywódcami włoskimi. Złoży on również wizytę papieżowi Pawłowi VI w Watykanie.

## Obrady IX Zjazdu ZKJ Wystąpienie J. Broz-Tito

12 bm. przed południem odbyło się pierwsze posiedzenie plenarne posiedzenie IX Zjazdu ZKJ. Posiedzeniu przewodniczył Edward Kardejl. Zjazd przyjął porządek obrad oraz wysłuchał wystąpienia przewodniczącego ZKJ, Josefa Broz-Tito, które miało charakter wstępnych uwag do wszystkich przedłożonych zjazdowi dokumentów.

Sens wywodów przewodniczącego J. Tito dotyczących problemów międzynarodowych sro wadza się w istocie do postawienia znaku równości między wszelkimi ugrupowaniami militarnymi - politycznymi. Pomniejsza on znaczenie groźnej dla pokoju świata polityki imperializmu i sprężonych z nim sił militarystycznych. To założenie określa całokształt znanej jęgo stowiańskiej polityki zagranicznej i postawę ZKJ w kwestiach dotyczących międzynarodowego ruchu komunistycznego.

W wystąpieniu swym J. Broz-Tito wspominał, że Jugosławia i ZKJ „zdecydowanie wystąpiły przeciwko agresywnej wojnie USA w Wietnamie oraz potępiły agresję Izraela na kraje arabskie”. Równocześnie ostro zakwestionował negatywny stosunek Jugosławii wobec kroków podjętych w sierpniu ubiegłego roku

przez 5 państw Układu Warszawskiego wobec Czechosłowacji.

J. Broz-Tito poświęcił wiele uwagi zagadnieniom wewnętrznym, podkreślając sukcesy reformy ekonomicznej, ale zwrócił jednocześnie uwagę na szereg nie rozwiązanych problemów gospodarczych. Za jeden z najważniejszych problemów uznał kwestie zatrudnienia.

Tito stanowczo wystąpił przeciwko wszelkim zjawiskom nacjonalizmu i szowinizmu, oświadczając m. in., że socjalistyczna demokracja nie jest demokracją dla elementów antysocjalistycznych i że nie wolno pozwolić im na działalność przeciwko systemowi samorządowemu i przeciwko jugosłowiańskiej wspólnotocie równoprawnych narodów.

Mówiąc o problemie ukształtowania nowych władz najwyższych ZKJ, przewodniczący Tito zapowiedział utworzenie Biura Wykonawczego Prezydium ZKJ, w skład którego będzie wchodzić 15 osób wraz z przewodniczącym ZKJ.

Po wystąpieniu J. B. Tito, zjazd powołał wiele komisji i sekretariatów. W godzinach popołudniowych rozpoczęły prace za równo problemowe komisje robocze, jak i inne organa zjazdu.

## Niebezpieczne w skutkach porozumienie

We wtorek odbyły się w Londynie rozmowy ministrów W. Brytanii, NRF i Holandii na temat realizacji planów wspólnej produkcji wzbogaconego uranu metodą wirówki gazowej.

W komunikacie opublikowanym po zakończeniu rozmów podkreśla się m. in., że ministrowie stwierdzili „znaczący postęp” osiągnięty w czasie rozmów komisji roboczych, które zbierały się przed konferencją ministrów. Ministrowie porozumieili się co do „wykorzystania w sposób maksymalny” przemysłowych laboratoriów w dziedzinie produkcji wzbogaconego uranu oraz centrum administracyjnego w Niemczech zachodnich.

W londyńskich kolach dzień nikarskich panuje przekonanie, iż udział NRF w produkcji wzbogaconego uranu, udostępnienie jej tajemnic z zakresu badań naukowych przeprowadzonych w laboratoriach brytyjskich umożliwi w ostatnim rozrachunku Niemcom zachodnim dostęp do broni jądrowej. W Brytanii nawiązują współpracę z NRF liczy, iż Niemcy zachodnie poprą jej kandydaturę do wspólnego rynku.

Rozmowy ministrów W. Brytanii, NRF i Holandii na ten temat będą kontynuowane. Ministrowie zbiorą się ponownie w czerwcu bież. roku w Bonn. Na kolejnym spotkaniu będą rozpatrywane konkretne sprawy (Dalszy ciąg na str. 2)

## Dalsze demonstracje antyrządzieckie w Pekinie

W środę znów odbyły się w Pekinie demonstracje antyrządzieckie. Demonstranci stosowali taktykę „ruchomego okrajania” ambasady ZSRR. Na miejsce zbiórki podwożono ich samochodami, bądź przybywali oni pieszo.

## XXIII TK - „Wiosna-69”

### Frontem do młodzieży...

(Informacja własna)

Młodzież jest nie tylko „pepkim” świata, ale jak się okazuje, będzie „pepkim” targów. Pierwsze wiadomości płynące z Poznania, który jak zwykle w tym okresie żyje pod znakiem zbliżających się XXIII Targów Krajowych „Wiosna-69”, mających trwać od 16 do 23 bm., wyraźnie na

to wskazuje. Tak więc w trakcie targów w poznańskim Pałacu Kultury odbywać się będzie wystawa tzw. problemowa ubiorów dla chłopców i dziewcząt, organizowana z inicjatywy ZG ZMS i MPL, przy współpracy szeregu innych

## Zahamowanie feminizacji zawodu lekarskiego

Faktem jest, że studia medyczne straciły wśród chłopców na popularności. Jak wiadomo bowiem, studia te są najdłuższe - trwają 6 lat. Z tych właśnie względów bardziej atrakcyjne są studia techniczne, dające możliwość szybszego zdobycia zawodu i podjęcia pracy zawodowej. Daje się to w pewnym stopniu zaobserwować na podstawie liczby przyjętych chłopców w r. ub. na wydziały lekarskie w poszczególnych akademiach medycznych. Np. stosunkowo niski odsetek - bo tylko 47,2 proc. - przyjęto chłopców na wydział lekarski w Akademii Śląskiej. Wiadomo zaś, iż w tym właśnie rejonie mężczyźni mają szczególnie duże możliwości wyboru zawodów, zwłaszcza technicznych.

Należy jednak spodziewać się, że utrzymanie nadal równego podziału miejsc dla chłopców i dziewcząt na wydziałach lekarskich - stanowić będzie chęć dla młodzieży męskiej o ubieganie się o ten kierunek studiów.

Wśród tegorocznych maturzystów ponad 6,5 tys. wybierają się na akademie medyczne. Z tego zaś - przeważająca większość (ponad 4,5 tys.) zamierza zdawać na wydziały lekarskie tych uczelni, które dysponują liczbą 2-300 miejsc. Kandydatów będzie jak zwykle znacznie więcej, dojdą bo i w tym roku do egzaminów wstępnych w liczbie 10-12 tys. osób. W rezultacie najbardziej prawdopodobnie - podobnie jak w roku ub. - 3 kandydatów na 1 miejsce na wydziałach lekarskich.

Wzorem lat ubiegłych egzaminu wstępnego przeprowadzane będą systemem anonimowym, gwarantującym wysoki poziom obiektywności ocen. Zachowana zostanie także, wprowadzona w r. ub. po raz pierwszy, zasada równego podziału miejsc na wydziałach lekarskich - po 50 proc. dla chłopców i dziewcząt. Dyktują ją potrzeby zawodu lekarskiego. W szeregach specjalności, jak np. chirurgii, radiologii, chorobach zakaźnych itp. w związku z warunkami i charakterem pracy,

winni być zatrudniani przede wszystkim mężczyźni. Postępująca feminizacja zawodu lekarskiego zadanie to utrudnia. Stąd też dążność do utrzymania równowagi przyjęć chłopców i dziewcząt na wydziały lekarskie.

Zasada ta nie odnosi się do innych kierunków studiów medycznych - stomatologii i farmacji, które w dalszym ciągu i bez żadnych ograniczeń majorzowane są przez kobiety. W roku ub. wśród przyjętych na stomatologię 80 proc. stanowią dziewczęta, a na farmację - aż 87 proc.

Wprowadzona w r. ub. zasada przyjmowania równej liczby chłopców i dziewcząt zahamowała postępującą w ostatnich latach proces feminizacji zawodu lekarskiego.

W roku akademickim 1967-68 przyjęto na wydziały lekarskie blisko 64 proc. dziewcząt. W ubiegłym roku, w wyniku wprowadzenia równego podziału miejsc, liczba przyjętych dziewcząt na te wydziały zmniejszyła się do 51,7 proc.

## Nowe okręty podwodne dla Bundeswehry

Zachodniemieckie stocznie otrzymają, przypuszczalnie wkrótce, zamówienie na budowę drugiej serii okrętów podwodnych, złożonej z dwunastu jednostek. Będą one miały po 450 ton wyporności i zostaną wyposażone w nowoczesne urządzenia elektroniczne i „ulepszoną broń torpedową”. Po roku 1970 przewidziana jest ponadto budowa sześciu pościgowych okrętów podwodnych, z których każdy będzie miał tysiąc ton wyporności. Zo staną one przeznaczone do zwalczania pod wodą okrętów podwodnych przeciwnika.

25 lat motoryzacji polskiej „Dziennik Łódzki” - Automobilklub i PZU ogłaszają wielki konkurs z licznymi i cennymi nagrodami. Szczegóły wkrótce

## Więcej ludzi wykształconych

Główny Urząd Statystyczny opracował pierwsze wyniki ubiegłorocznego spisu kadrowego.

Spisem kadrowym objęto 8.528 tys. pracowników ze wszystkich działów gospodarki narodowej. Prawie 405,5 tys. legitymuje się już wyższym wykształceniem, co stanowi 4,7 proc. ogółu badanych. Warto przypomnieć, że podczas poprzedniego spisu dyplomy wyższych uczelni posiadało 4,3 proc. pracowników. Zwiększył się również poważnie odsetek osób z wykształceniem średnim zawodowym z 8,4 do 11,3 proc. (jest ich 965 tys.), i z wykształceniem zasadniczym zawodowym z 11,2 do 15,3 proc. (ma je 1.306 tys. osób). Udział pracowników legitymujących się maturą ogólnokształcącą pozostał na niezmienionym poziomie - ok. 4,5 proc.

Wszystkim tym korzystnym zmianom towarzyszyło zmniejszenie udziału pracowników, którzy zakończyli swą edukację na szkole podstawowej - z 45 do 44 proc. Jest także dużo mniej osób, które nie ukończyły szkoły podstawowej: 16 proc. wobec 22 proc. w 1964 r.

Wyniki spisu kadrowego pozwalają stwierdzić, że w okresie 25 lat władzy ludowej stworzyliśmy solidne podstawy dla dalszego rozwoju kraju opartego m. in. na wykształceniu i kwalifikacji pracowników gospodarki narodowej.

Wszystkim tym korzystnym zmianom towarzyszyło zmniejszenie udziału pracowników, którzy zakończyli swą edukację na szkole podstawowej - z 45 do 44 proc. Jest także dużo mniej osób, które nie ukończyły szkoły podstawowej: 16 proc. wobec 22 proc. w 1964 r.

Wyniki spisu kadrowego pozwalają stwierdzić, że w okresie 25 lat władzy ludowej stworzyliśmy solidne podstawy dla dalszego rozwoju kraju opartego m. in. na wykształceniu i kwalifikacji pracowników gospodarki narodowej.



# Co czeka polską

# STOPE?



MAMY TU OCZYWIŚCIE NA MYŚLI NIE TĘ „STOPE”, KTÓRĄ W DZIESIĄTKACH WSKAZNIKÓW WYMIERZA I PRZELICZA GUS, ALE STOPE ZWYKŁĄ, PODATNĄ NA WSZELKIEGO RODZAJU ODCISKI, NAGNIOTKI I ODPARZENIA. SŁOWEM STOPE, KTÓRĄ TRZEBA OBUĆ NIE TYLKO W BUCIKI WYGODNE, ALE I MODNE.

## CZY

## SPRAWCĄ

## JEST

## wirus?

**GOS**

Odkładając na razie na inną okazję omówienie sprawy jakości polskich butów — przyjrzyjmy się co nowego niesie nam tegoroczna obuwnicza moda. Jej kierunki łączą się naturalnie ściśle z aktualnym stylem ubioru, stąd też ustaleniem odpowiedzi na pytanie co — zgodnie z tendencjami światowej mody — powinniśmy nosić na nogach w bieżącym roku, zajęli się aż... specjaliści z wszystkich krajów członkowskich RWPG — wchodzący w skład tzw. Stalej Grupy Roboczej ds. Kultury Odzieży. Z kolei te, podjęte na wysokim szczeblu, decyzje stały się podstawą do opracowania przez zakład wzornictwa branżowego laboratorium przemysłu obuwniczego w Krakowie, wytycznych do polskiej kolekcji modnego obuwia. Będzie ono wykonywane m. in. ze skór cielecych, bukaczych, welurowych, a na obuwie eleganckie wizytowe przynajmniej skóry lakierowane i zamszowe. Więcej uwagi ma się także zwrócić na zastosowanie (głównie na wierzchu) materiałów syntetycznych i różnego rodzaju tkanin.

W PANTOFELKACH DAMSKICH aktualne są obecnie dwa style: klasyczny i turystyczny — z pewną przewagą tego ostatniego — co jest wynikiem obowiązującej obecnie formy kopyta — czubki szerokie, zaokrąglone i wysokie, zapowiadające miejsce do swobodnego ułożenia palców w obuwiu. Obcas — o prostych kształtach, wyglądające z tyłu delikatnie i wąsko, a z boku bardziej szeroko — są cieńsze i wyższe niż w poprzednim okresie. W obuwiu damskim całodzienne nie przekraczają one wysokości 5 cm, a w obuwiu wizytowym — 7 cm. Nie ma obcasów zbyt wąskich lub podciętych, zanikają również obcas bardzo płaskie a przez to typ obuwia zwany balerinkami.

W POŁBUTACH — najchętniej noszonym typie obuwia całodzienne — przewaga stylu sportowego jest najbardziej widoczna — optycznie ciężkie, o wypukłych okrągłych czubkach, zapinane na paski, sznurowane lub wsuwane, zdobione są bogato zdobieniami, nitami i perforacją. Bardzo popularne pozostają nadal czółenka. Szczególnie charakterystyczne jest gładkie czółenko z wysokim i wąskim, z dużą skórzaną lub metalową klamrą, a także „golf” czyli czółenko zdobione perforacją o dość dużej średnicy dziurek i cholewce pokrytej grubą sześcianową.

BOTKI — najczęściej podwyższone do pół tyki, dopasowane w kostce, wykonane ze skór licowych lub welurowych i wykańczone mankietem z imitacją futra. W kroju kozaczek dominują różne interpretacje kroju butów do konnej jazdy, a górą cholewy wykonano szerokim mankietem dając typ męskikietki. Modne o buwio w wizytowe to czółenka płytka wycięte (lub z językiem zachodzącym wysoko na podbicie) bogato zdobione, m. in. dużymi kokardami lub fantazyjnymi klamrami. O buwie balowe to także gładkie klasyczne czółenka — płytke, często z odśnieżoną piętą wykonaną z atlasu, brokatu, lamy, oraz sandały z tworzyw sztucznych, z folii imitujących skórę lub srebrną skórę, z obcasami od 3-7 cm i ozdobami ze sztucznej biżuterii.

TEGOROCZNE OBUWIE MĘSKIE, podobnie jak i w roku ubiegłym, charakteryzuje się poszerzonymi — kwadratowymi lub okrągłymi czubkami, dużą ilością cięć i ozdób — sprzą-

czek, haków, nitów itp. Dominuje styl turystyczny — modnym typem obuwia są tzw. bul dożery o charakterystycznym szerokim czubku. Półbuty wyściowe — wykonane z czarnego lakieru i — wyłącznie gładkie. Obuwie do odzieży wyciecznikowo-sportowej nawiązuje do aktualnych obecnie stylów mody jak np. „kosmonautyczny”, „militarny” czy „eskimoski” — są to botki o różnej wysokości cholewki zapinane na paski lub suwak, sznurowane lub z wstążką gumą.

W OBUWIU MŁODZIEŻOWYM dla dziewcząt od lat 12 do 18 charakterystyczne są również proste obcas, dużo ozdób, głównie metalowych — klamek, sprzączek, haków, guzików itp. Zarówno w czółenkach, jak i półbutach, botkach czy kozaczkach dominuje styl turystyczny i krój mokusyna, a w czółenkach wieczorowych otwarta pięta. Krój mokusyna przeważa także w półbutach chłopców, a w obuwiu o wyższej cholewie — krój sztybleta. Botki — miękkie dość wysokie wciągane lub sznurowane, często z imitacją futra łączonego ze skórą.

Tyle, w dużym skrócie, zasadniczych wskazówek mody, które, mamy nadzieję, znajdują właściwe szerokie odbicie w ofercie produkcyjnej przemysłu. Potwierdza zresztą te nadzieje Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego informując o nowościach, których walory już sprawdzono na rynku, bądź przygotowywanych do prezentacji na Targach Krajowych przez największych producentów obuwniczej branży. Zaczniemy od kozaczek, które cieszyły się i cieszą nadal nie słabnącym powodzeniem. Tyle, że nasze panie żądają ciekawszych i lepiej wykonanych wzorów. Przemysł wychodząc naprzeciw tym żądaniom proponuje — już dziś, aby zdażyć z wykonaniem zamówień na sezon jesień-zima 1989 — nowy typ kozaczek „dla każdej nogi” — ze specjalną tasiemą gumową (klina, pasek) wstążą w cholewkę buta, dla dostosowania jej do różnej grubości łydek. Ciekawe również jak przyjmie się inny kozaczkowy szlagger — czyli kozaczki sięgające niemalże do bioder, długie, miękkie, elastyczne, doinane do... paska od pończoch. Przemysł zapowiada także rozwinięcie produkcji nowych, bardziej wygodnych typów damskich i męskich mokaszynów tak charakterystycznych dla obuwniczej mody wieżącego roku.

Innego rodzaju nowością, produkowaną przez zakłady w Nowym Targu będą z kolei specjalne damskie i męskie półbutki dla kierowców. Ich poddeszwa zachodząca daleko na pięcie ułatwi ponoszenie służebnie się pedalem gazu, sprzęgła czy hamulca. Zaoferowany już wśród klientów — głównie nastolatki, popyt na sandały tzw. „rymiarki” (ozdobna poddeszwa i długie, opinające łydkę od kostki do kolana, paski) zdopinguowały przemysł do produkcji i tego rodzaju obuwia. Z dużym uznaniem przyjęte to stały także na rynku ciepłe botki „eskimoski” wykonane ze specjalnej tkaniny typu „Greenland” imitujące futro. Niewielka ilość tego obu-

wia jaka znalazła się w Łodzi (700 par) zniknęła błyskawicznie z półek sklepowych, co rówież grozi 300 parom (więcej na razie hurtowni nie udało się zakupić) „indianek” — czyli nowego, udanego typu mokaszynów. Ale sprawa praktycznego spełnienia „hucznych” zapowiedzi produkcyjnych przemysłu i usunięcia przeszkód leżących na trasie od producenta do klienta — to całkiem odzielny temat.

Wrómy więc jeszcze na chwilę do mody, której tegoroczne prognozy w odniesieniu do stóp damskich i męskich, próbowałyśmy przedstawić powyżej, pomijając — o dziwo — nader liczne i również czekające na wygodne buty — stopy dziecięce. Nie bez powodu. Moglibyśmy wprowadzić i tu przedstawiać wytyczne mody — ale po co, skoro na razie, wobec braku konkretnej i naprawdę ciekawej oferty produkcyjnej przemysłu, na samej modzie trzeba byłoby właściwie poprzestać. Bo — poza jej wskazówkami — nie specjalnie nie wskazuje na to, że rychło będziemy mieli szansę obuć naszych maluchów w porządne buty — niechby nawet i niemodne, ale mądre zaprojektowane, zdrowe, wygodne, dostępne w dużym wyborze wzorów, rozmiarów i kolorów, a przede wszystkim wykonane z taką uwagą i starannością, jak tego potrzebują dziecięcych nóg wymagają...

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

### Mieszkanie — cenne jak zdrowie (1)

# Klucze do... M-18

Nikt nie wie dokładnie ile tego jest. W grę w każdym razie wchodzi tysiące. Tysiące „porządnych” obrzeczonych izb, nie kizek, nie klatek, nie ciupek z nowego budownictwa.

Nikt nie wie, nie tylko dlatego, że rzadko kto zagląda w tym celu do MZBM-owskich wykazów nadnormatywnej powierzchni, ale także i dlatego, że stan ich ulega ciągłej zmianie. Jedni wyprowadzają się do nowych bloków, inni na emerytarz. W mieszkaniach 80-100-metrowych pozostają jedna-dwie osoby. A tymczasem z drugiej strony — wydziały kwaterek odpowiadają pententowi, który chce sobie powiększyć życiową przestrzeń, że: „obywatelowi zajmującemu łącznie z 4-osobową rodziną lokal przy ul... nr... składający się z jednej izby o powierzchni 21,04 m kw. większy metraż nie przysługuje”. Długopis w podpisującej piemko ręce czasami zdręży. Ale do wszystkiego można się przyzwyczaić...

Ile mamy tych dużych mieszkań? W grę nie wchodzi tutaj nieliczne perełki przedwojennego budownictwa mieszkaniowego, chodzi tu o obrzeczonych landary w normalnej łódzkiej kamienicy, takiej z Obrońców Stalingradu, Killińskiego, Łąkowej, Kopernika, Piotrkowskiej. Takie mieszkanie, z których lokatorzy przeważnie wyszły, zamieniając je na mniejsze. Wielu z nich

czni w tym kierunku usilnie starania. Kilkom drogami: poprzez ogłoszenia w prasie, sondaż wśród znajomych i Biuro Zamiany Mieszkań... Na pozor rzecz wydaje się prosta. Mam mieszkanie duże — chcę mniejsze. Tyle ludzi czeka jeszcze w kolejce. Chcąc samemu sobie poprawić warunki, mniej płacić za mieszkanie, dając innym możliwość otrzymania przyzwoitego dachu nad głową. Sprawa to tylko pozornie prosta. Bo oto mam te 80 m kw., ale w dwóch pokojach w amfiladzie — każdy po 30 m kw. Według norm — od M-8 do M-12. Niewiele już takich rodzin. A umieścić 2 rodziny w 2 pokojach w amfiladzie, nawet blisko z sobą spokrewnione? Niewiele trzeba mieć wyobraźni by przewidzieć skutki takiej „symbiozy”.

Może się na takie mieszkanie znaleźć chętny. Brakować mu będzie do określonego metrażu 0,8 osoby. Czy pracownik kwaterek zechce obciążyć swoje urzędnicze sumienie zalegalizowaniem takiego „przestępstwa”? Zdarzają się takie wypadki. Nierazko dwoje starszyców „nierozwójowych” na pewno — otrzymuje w zamian za stare duże mieszkanie małe M-3, ale czy urzędnikowi zawsze się chce? Podobno bary za brak inicjatywy mniej boją niżeli za jej nadmiar.

Zakładając — założenie to czysto abstrakcyjne — że nasze wydziały do spraw lokalowych pracują wspaniale, że jedynym motorem działania jest chęć niesienia pomocy bliźnim — to mimo wszystko w pewnym punkcie natrafiają na przeszkodę nie do pokonania. Jak by się nie interpretowało licznych ustaw, okólników i wytycznych (Pracow Lokalne — jeden gruby

tom większy od Encyklopedii) przy najlepszych chęciach nie zawsze można tutaj pomóc. Biuro Zamiany Mieszkań powołane w celu uproszczenia wielu spraw, jest tutaj też tylko półśrodkiem. W 1968 r. wpłynęło 1100 podań o zamianę — zatwierdzono 367. Popyt większy niż podaż. Nie tylko dlatego, że trudno te duże mieszkania zasiedlić, ale także dlatego, że pozostawiają większe mieszkanie łodzianin jest święcie przekonany, że należy mu się lokal — ostatni krzyk mieszkaniowej mody, w określonym punkcie, najbliżej Piotrkowskiej, ewentualnie na Dołach. W tym miejscu należałoby wspomnieć o „odstępnym” — do kilkudziesięciu tys. zł. Rzecz, którą władze podejrzewają, ale na którą dowody zdobywa się szalenie rzadko i trudno. Takie sprawy załatwia się bez świadków, z rączki do rączki. Mieszkania to obok zdrowia rzecz najcenniejsza jaką mamy. Nawet kilka wysokich wyroków za handel mieszkaniami nie odstraszy tych bez dachu przed wypłaceniem owego odstępnego.

Wyjść z sytuacji jest na pewno, kilka. Jedno, o którym pisaliśmy już przy innej okazji — pisać o remontach kapitalnych — to zabrać się ostro do modernizacji starych kamieni, dać im łazienki, do prowadzić c.o., wodę do mieszkań, przedzielić te landary na mniejsze. Przebakują się tu i ówdzie o konieczności przeanalizowania stanu substancji mieszkaniowej pod kątem możliwości jej pełniejszego wykorzystania. Ale czas pędzi nieubłaganie, a kolejka oczekujących w kwaterek nie zmniejsza się jakoś. A o rzetelnej analizie jakoś do tej pory nie stysłaliśmy. Oczywiście przedsięwzięcie nie jest proste. Dlaczego jednak nie mielibyśmy się stać pionierami w modernizacji starego budownictwa? Cytują nas w całym kraju, jako tych którzy pierwsi odzegnali się od nonsensów w postaci kuchni bez okien, może zacytują i tutaj. Oby nie przy okazji mówienia o tych, co zaprzepaścili szansę...

A. PONIATOWSKA

# Moskiewska rozbudowa

(Korespondencja własna)

Budowa nowoczesnej Moskwy zaczęła się w latach trzydziestych od postawienia dwóch gmachów: hotelu „Moskwa” i domu Rady Ministrów (dziśniejszy Gosplan). Poszerzono jednocześnie ulice Ochotnyj Riad i Twerską (dziś Prospekt Marksa i ulica Gorkiego) z sensacyjnym przesuwaniem zabytków architektury.

Wypadło wyburzyć sporo niskie, często drewnianej zabudowy, nie posłuchano jednak rady Le Corbusiera, który proponował zrównać miasto z ziemią i wybudować nową stolicę ZSRR. Według projektu słynnego francuskiego architekta wybudowano ostatecznie tylko kilka gmachów, m. in. obecną siedzibę GUS i Ministerstwa Rolnictwa, przyciągających dziś uwagę wycieczek studentów architektury, ale nie przechodniów.

Dopiero w ostatnim 10-leciu przystąpiono do wyburzania na szeroką skalę. Na obrzeżach rosły nowe dzielnice, a przebudowę centrum odkładano do lepszych czasów.

Przebiecie ukończonego w zeszłym roku Prospektu Kalinina długości 900 m wymagało przeniesienia do nowych mieszkań 60 tys. osób. W ostatnich

dwóch latach wyburzono 10 tys. starych domów i rozpoczęto budowę nowych prospektów: Nowokirovskiego i Dymitrowa. W przyszłości Moskwa rozwijać się będzie w obecnych granicach. Otoczy ją 250-hektarowy obszar zieleni, który nikt nie wolno zabudowywać.

Wzrosnie jeszcze bardziej tempo budowy mieszkań (do 150 tys. mieszkań rocznie). Domy będą nie niższe niż 8 pięter ze względu na opłacalność, ale nie wyższe niż 24 piętra, ze względu na moskiewskie jesienne i zimowe mgły.

Zrekonstruuje się stare, najbardziej moskiewskie z moskiewskich ulic — Arbat, stary Prospekt Kalinina, przylegający do Krempla, zbuduje się nowoczesne gmachy mieszkaniowe i biurowe przypominające w stylu znany zapewne czytelnikom polskim ze zdjęć Prospekt Kalinina.

Wraz z dalszym rozwojem budownictwa rozwiązane zostaną trudności mieszkaniowe Moskwy. Zresztą już w ostatnich dwóch latach nastąpił znaczny postęp: milion osób przeniesiono do innych mieszkań, z czego 700 tys. do nowych, a 300 tys. do obszerniejszych w starym budownictwie.

Trzeba jednak dodać, że burzące stare domy zachowuje się podobnie jak dawniej wszystkie budowle zabytkowe. Na wspomnianym już Prospekie Kalinina, przypominającym w stylu Ściażno Wschodnią w Warszawie, zachowano np. maleńką cerkiewkę z zielonymi kopułami, która dodaje wiele uroku gmachom ze szkła i aluminium i na której wkrótce wystawi się krzyż.

W roku 1980 Moskwa liczyć będzie 6.800 tys. mieszkańców, o 200 tys. więcej niż obecnie (różnica pochodzi wyłącznie z przyrostu naturalnego, nie przewiduje się bowiem żadnej migracji z zewnątrz). W związku z tym wymaga dalszych inwestycji komunikacji miejskiej. Powstaną więc nowe linie metra (54 km do 1976 r., obecnie długość wszystkich linii metra wynosi 124 km). Uruchoomi się nowe linie trolejbusowe i autobusowe, a na miejsce obecnych autobusów, mieszczących 60-70 osób, wprowadzi się autobusy dwa razy pojemniejsze.

Ogółem w 1980 roku każdy statystyczny mieszkaniec Moskwy skorzysta z usług komunikacji miejskiej 800 razy. JERZY SZPERKOWICZ

**PONIEDZIAŁEK, 10 MARCA, GODZ. 15-18. DZIEŃ WYPŁATY. DZIEŃ, W KTÓRYM WIĘKSZOŚĆ SKLEPÓW ZAMYKANA JEST O DWIE GODZINY WCZEŚNIEJ. TRZEBA WIĘC SPIESZYĆ SIĘ, ABY ZAŁATWIC CODZIENNE ZAKUPY. TRZEBA RÓWNIEŻ STRACIĆ ZNAZNIE WIĘCEJ CZASU W KOLEJKACH, ANIŻELI W INNY DZIEŃ TYGODNIA.**  
Wybraliśmy się w ubiegły poniedziałek do kilku sklepów i barów szybkiej obsługi w różnych punktach miasta. Chcieliśmy się zorientować, ile czasu tracimy w ko-



## REPORTAŻ Z... KOLEJEK

### Zobowiązania „Elesteru“

Załoga łódzkich Zakładów Aparatury Elektrycznej „Elester” (Przedsiębiorstwa 71) zobowiązała się na cześć 25-lecia PRL:  
■ wykonać dodatkową produkcję wartości 1.157 tys. zł;  
■ przyspieszyć o 3 miesią-

ce wykonanie zamówienia eksportowego;  
■ zaoszczędzić materiałów na sumę 245.100 zł;  
■ wykonać prace społeczne na rzecz zakładu i miasta wartości 127.400 zł. (W)

„Keks” przy ul. Piotrkowskiej 93. Najlepiej w Łodzi zaopatrzone sklepy samoobsługowe z piecykiem. Spośród groza włożono w przebudówkę i modernizację tej placówki. Z jakim efektem? Mimo że lokal jest przestronniejszy, to i tak niewiele ma wspólnego z nowoczesną organizacją pracy handlu. Ciasno tu, tłoczno i niewygodnie. Najpierw czeka się na kasę, później klienci deptają sobie nawzajem po piętach zanim dojdą do pólki z chlebem i bułkami. A jeszcze później w długiej kolejce do dwóch kas — a nie zawsze dwie są czynne. Ale nie to jest najgorsze, bo gdy już zapłacimy za pieczywo, nie mamy gdzie go wyładować z dużej, nieporęcznej koszyk. Zbyt ciasno jest między kasami, a wyjściem. Jest to prawdziwie „waskie” gardło „Kekska”.  
Zdarza się tu niejednokrotnie, że w dni przedświąteczne lub też w sobotnie popołudnie kolejkę ciągną się aż na ulicę. Zakupy trwają tu w zależności od pory dnia, od 5 do 25 minut. Najkrócej czeka się ra-

### Szczepienia przeciw chorobie Heinego-Medina tylko do 15 bm.

Do 15 marca trwają szczepienia doustne przeciw I ty-



### PASAŻER NIE JEST BEZBRONNY

W ostatnim dniu stycznia spotkała mnie niezadowolona i niezrozumiała zniwaga, od właściciela taksówki nr 906. Obrzucił on mnie bowiem stakiem wywisk, gdy wysiadając z piertusza, polonę wybitą przez taksomierz kwoty wręczyłam współpasażerowie, która jechała dalej, aby później uregulowała cały rachunek. Ponieważ nie wiem, do kogo można zwrócić się z tą sprawą, proszę nadajcie jej właściwy bieg i poinformujcie mnie, gdzie należy zgłaszać takie przypadki, bo nie ja jedna spotkałam się z wypadkami wymuszania przez taksówkarzy pełnej opłaty od każdego pasażera osobno, choć nie zezwalają na to przepisy.  
D. P.

powi wirusa choroby Heinego-Medina. Podlegają im dzieci od drugiego miesiąca życia do lat 15, które dotychczas nie były szczepione tym typem wirusa oraz dzieci od 6 do 15 lat, u których upłynęło 5 lat od ostatniego szczepienia.  
Dzieci w żłobkach otrzymują szczepionkę na miejscu, inne dzieci szczepi się w poradniach D. Ponieważ termin szczepień nie będzie przedłużony, matki powinny dopilnować, aby ich dzieci dostały szczepionkę. (K)

### Dziękuję PO MIEŚCIE



### „I W BARACH

Osobny problem stanowi gastronomia. W barach szybkiej obsługi — jak sama nazwa wskazuje — powinniśmy być obsługiwani szybko. Tymczasem w „Kesie” o godz. 16.30 konsumenci czekali w kolejce przeciętnie od 10 do 15 minut, mimo że były czynne dwie kas-y. Nieco szybciej, bo w ciągu 5-10 minut, można było otrzymać barowe dania w „Batonie”, gdzie od pewnego czasu — aby rozładować tok — z dwóch stron ustawiono kasy. Są więc tu — zamiast jednej długiej — dwie kolejki odpowiednio krótsze.  
W „Rarytasie” wprowadzono nową koncepcję: za potrawę płaci się dopiero po skonsumowaniu obiadu. Kasa znajduje się przy wyjściu z baru. Jest to o tyle wygodne, że nie trzeba trać czasu w długiej kolejce po danie barowe. Komentarz jest załatwiany błyskawicznie. Również przy kasie nie zauważyliśmy większych kolejek — 3-4 osoby.

### CZY MOŻNA BEZ KOLEJEK?

Przyzwyczajaliśmy się już do tego, że nie ma życia bez kolejek. Stoimy wszędzie. W oczekiwaniu na autobus, w sklepie, w barze, na poczcie, w aptece itp. Tracimy czas, który można by poświęcić na odpoczynek po pracy, rozrywki kulturalne, spacer... Nasz poniedziałkowy rajd wykazał, że nie było kolejek tylko w tych sklepach, gdzie zabrakło artykułów pierwszej potrzeby m. in. chleba. Czy jednak nie można w takim stopniu usprawnić organizacji obsługi klientów i konsumentów, aby kolejek nie było? Nie wystarczy sama modernizacja sklepów. Trzeba także zainstalować większą ilość czynnych kas. Warto również pomyśleć o zatrudnieniu na pół etatach w dniach największego ruchu sprzedawców, którzy by pomogli personelowi sklepów w rozładowaniu toku.  
JERZY KRASKOWSKI

## Czyny społeczne mieszkańców Śródmieścia

Czyny społeczne stały się najlepszym wyrazem gospodarności mieszkańców Śródmieścia. Wartość wykonanych w roku ub. robót wyraża się sumą 5 mln zł. Dotyczą one przede wszystkim podnoszenia estetyki otoczenia budynków oraz pomocy przy remontach bieżących. Dzięki wysiłkowi mieszkańców pomalowano blisko 20 tys. drzwi i okien, naprawiono nawierzchnię podwoziek na obszarze 4,3 tys. m kw. oraz założono i pomalowano 2000 m ogrodzeń. Wyremontowano 1.468 izb, wśród których znajdują się również świetlice. Zielenie i place zabaw powstały na terenie 25.000 m kw. Posadzono 11 tys. drzew i 18 tys. kwiatów.  
Komitety blokowe i domowe aktywnie włączyły się do konkursu „Upiększajmy nasze miasto” i zdobyły wiele nagród. Pierwsze miejsce zdobył komitet domowy przy ul. Nawrot 36. MZBM Łódź Śródmieście doceniając wkład pracy aktywistów Komitetu Blokowego nr 28 w realizacji czynów społecznych zakupił dla niego sprzęt świetlicowy wartości 6 tys. zł. Na wyróżnienie zasłużyły też komitety blokowe: 1, 17, 26.  
Mieszkańcy Śródmieścia pracowali w czynnie społecznym również dla innych dzielnic np. na budowie parku widzewskiego, gdzie wyróżniła się zwłaszcza młodzież liceal- (kas)

### Pod paragrafem

- Chuligan za kratkami
- Kradła prąd elektryczny
- Złodziej w zakładzie kąpielowym
- Sfałszował prawo jazdy

13 listopada 1968 r. około godziny 21 czekający na tramwaj, na ul. Pabianickiej przy Rudzkiej, Ryszard Ch. pobity został przez stojących obok osobników. W momencie kiedy jeden z nich, drugi obraził się do kłosa ofiary i skradł trzy złote. Milicjanci zwołali kryk Ryszarda Ch. schwytał sprawców napaści. Tym bardziej agresywnym okazał się niestety Bogdan Zagajewski (lat 19), zam. ul. Rudzka 61, a pomocnikiem, nieletni Jerzy M.  
Sąd skazał Zagajewskiego na trzy lata więzienia, 2 tys. zł grzywny i utratę praw publicznych na dwa lata, a nieletniego Jerzego M. na pobyt w domu poprawczym. Ponadto na rzecz poszkodowanego zasądono 2 tys. zł za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną.  
Stefania Mikuta, zam. Sterlinga 12 m. 12, dwukrotnie już karana, jeszcze raz stanęła przed obliczem sądu. Akt oskarżenia zarzucił jej, że od marca 1967 r. do 1968 r. czerpała nielegalnie, bez pomiaru energii elektrycznej, narażając tym Zakład Energetyczny m. Łodzi na stratę 1.074 zł.

Sąd Powiatowy dla m. Łodzi ocenił jej przestępstwo na 7 miesięcy więzienia i 500 zł grzywny.  
9 listopada 1968 r. przez otwarte okno do Zakładu Kąpielowego „Higiena” wszedł Antoni Kurłapski (lat 25), zam. Mielcarskiego 11 m. 3 i skradł z szafy 11 ręczników wartości 200 zł.  
Przestępstwo to nie było pierwsze, które oskarżony miał na sumieniu. Sąd Powiatowy dla m. Łodzi skazał go na 1 rok i trzy miesiące więzienia i 1.500 zł grzywny.  
Henryk Górecki (lat 34) zam. ul. Jarczac 25, karany już za kradzież i dwa razy za oszustwo, ponownie stanął przed sądem.  
W 1961 r. za niewłaściwe prowadzenie samochodu odebrano mu prawo jazdy III kategorii, a odzyskać je miał po zdaniu powtórnego egzaminu. Na egzamin ten nie zgłosił się. W lipcu 1967 r. znalazł prawo jazdy I kategorii na nazwisko Stanisława M. Sfałszował je, wkładając swoje zdjęcie i na podstawie tego dokumentu uzyskał pracę kierowcy w Łódzkim Przedsiębiorstwie Budownictwa. Sąd Powiatowy wydało się przy okazji kolizji z przepisami ruchu 18 lipca 1968 r.  
Sąd Powiatowy skazał fałszerza na 1 rok więzienia. (eo)

**WAŻNE TELEFONY**

Informacja telefoniczna	63
Straż Pożarna	98
Pogotowie Ratunkowe	69
Pogotowie MO 67, 400-00,	500-00
Informacja PKP	551-11
Informacja PKS	265-96
Pomoc drogowa PZM	533-09
Pogotowie energetyczne	334-31
Pogotowie oświetl. ulic	220-89
Ośrodek Inf. Ust. LZSP	398-10

### NTU 303-04 odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót

**DODATEK ZA PRACĘ NA WYSOKOŚCI**  
B. B.: Pracując w zakładach przemysłu chemicznego w charakterze operatora suwnicy, w której kabina operatora znajduje się na wysokości 12 metrów. W związku z tym zapytuję, czy należy mi się dodatek za pracę na wysokości?  
RED.: Art. 3 załącznika nr 3 do układu zbiorowego pracy dla przemysłu chemicznego z 15 listopada 1957 r. przewiduje, że dodatek w wysokości od 0,30 zł do 0,40 zł dla robotników zatrudnionych przy pracach montażowych i remontowo-budowlanych, o ile pracują na prowizorycznych podstacjach i pomościach lub wiszących drabinach na wysokości ponad 5 metrów nad ziemią względnie stałym poziomem.  
Układ nie przewiduje jednak dodatku dla operatorów suwnic pracujących w kabinach.

### CO? GDZIE? KIEDY?

**MUZEAUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (Pl. Wolności 14) — czynne w godz. 11-17.  
**KINA**  
BALTYK — „Angelika wśród piratów” od lat 16 (franc.) godz. 9.45, 11.45, 13.45, 15.45, 17.45, 19.45  
POLONIA — Dni filmu polskiego — 1968. „Człowiek z M-3” od lat 14 (pol.) godz. 10.15, 12.30, 14.45, 17.15, 19.45  
WISLA — „Zachochana wiedźma” od lat 18 (wl.) godz. 10.15, 12.30, 14.45, 17.45  
WŁOKNIARZ — „Imiona miłości” od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
WOLNOŚĆ — „Angelika wśród piratów” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
ZACHĘTA — „Strzały o zmierzchu” (USA) od lat 16 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
ADRIA — Pożegnanie z tytułem: „Pechowy Sylwester” od lat 16 (wl.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
CZAJKA — nieczynne  
ENERGETYK — „Kasia Ballou” (USA) od lat 14 godz. 17, 19  
GDYNIA — „Królewski urlop” od lat 14 (buig.) godz. 10, 12.15, „Napad stulecia” od lat 16 (ang.) godz. 14.30, 17, 19.30  
HALKA — nieczynne  
1 MAJA — „Porwanie dziewczynki” od lat 16 (rum.) godz. 15.30, 17.45, 20  
ŁĄCZNOŚĆ — „Hasiło Korn” od lat 14 (pol.) godz. 18

**LDK** — „Pierwszy start” (pol.) od lat 7 g. 15.15, 17.30, 19.45  
**MŁODA GWARDIA** — „Agent o dwóch twarzach” od lat 14 (franc.) godz. 10, 13, 16, 19  
**MUZA** — „Samotność w dwoje” od lat 16 (pol.) g. 15.30, 17.45, 20  
**OKA** — „Kim pan jest dr Sorge” (fr.) od lat 16 godz. 15, 17.30, 20  
**POLESIE** — „Udręka i ekstaza” (wl.) od lat 14 godz. 16.30, 19  
**POPULARNE** — „Czarny mustang” (USA) od lat 7 godz. 15, 17, 19  
**PRZEDWIOSNIE** — „W cieniu dobrego drzewa” (USA) od lat 14 godz. 15, 17.30, 20  
**PIONIER** — Przejąd „Kobieca w filmie”. „Ewa chce spać” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**POKÓJ** — „Ostatni po Bogu” od lat 14 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20  
**REKORD** — Przejąd „Kobieca w filmie”. „Dziwczyną z dobrego domu” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**ROMA** — Zestaw krótkometrów: „Miasta Polski”, „Opole”, „Dwie Warszawy”, „Malbork” (USA) w Białymostku” g. 10-22 non stop  
**SOJUSZ** — „Noe bez końca” od lat 14 (buig.) g. 17, 19  
**STOKI** — „Wszystko na sprzedaż” od lat 16 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20  
**STYLÓWY** — „STYDYNIE — „Ameryka, Ameryka” od lat 16 (USA) godz. 15, 19.15  
**STUDIO** — „Dziesiąta ofiara” od lat 18 (wl.) g. 17.15, 19.30  
**TATRY** — Bajki: „Dzielną garbacz”, „Złote miasto Inków”,

### „Czarodziejski pierścień”, „Gaspiszon” — kucharzem” godz. 16, 17. Dni filmu polskiego — 1968. Od „Zakazanych piosenek” do „Pana Wołodyjowskiego”. „Niedaleko Warszawy” od lat 14 g. 18, 20

**DYZURY APTEK**  
Piotrkowska 67, Obr. Stalingradu 15, Pl. Pokoju 3, Pl. Kościelny 8, Piotrkowska 307, Pabianicka 218, Armii Czerwonej 8.  
**DYZURY SZPITALI**  
I Klinika Pol.-Gin. im. Curie-Skłodowskiej, ul. Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z Dzielnic Górna.  
II Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z Dzielnic Śródmieście z rej. poradni „K” przy ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60.  
Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z Dzielnic Śródmieście z rej. poradni „K” przy ul. Piotrkowskiej 107 i Piotrkowskiej 289.  
Szpital im. M. Madurowicz, ul. M. Fornalskiej 37 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z Dzielnic Polesie.  
Szpital im. H. Wolf, ul. Łąckiej 34/36 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z Dzielnic Bałuty i Dzielnic Widzew.  
Informacje o dyżurach szpitali innych specjalizacji tel. 63.  
Nočna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137, tel. 444-44 — w godz. 19-5.  
Nočna pomoc pielęgniariska Al. Kościuski 48, tel. 324-09 — zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godzinach 19-5.

\* „Kierunki rozwoju gospodarki PRL w świetle uchwał V Zjazdu PZPR” — odczyt mgr J. Podgórnego, o godz. 18, w Klubie LK (Piotrkowska 135).  
\* „Wszystko o kobiecie” — prelekcja K. Lewickiej, o godzinie 19, w „Kolibrze” (Swierczewskiego 5).  
\* Wystawa rysunków Zuzany Jackowskiej — otwarcie o godz. 18, w foyer Teatru Nowego (Więckowskiego 15).  
\* „Zastosowanie ZAM-41” — odczyt mgr inż. A. Wiśniewskiego, o godz. 18, w Domu Technika, Pl. Komuny Paryskiej 5.  
\* Zapisy zespołów amatorskich do II Przeglądu Amatorskich Zespołów Muzyki Rytmicznej — w czwartki w godz. od 17 do 20, tylko do 20 marca w DK „Energetyk” (Al. Poiteknego 17).  
\* Zdjęcia radiofotograficzne: Śródmieście (Moniuszki 7) ul. Sienkiewicza od nr 39 do 53. Widzew (Szpitalna 8) — ul. Neonowa od nr 7 do 11, Polesie (Gdańska 29) — ul. Gdańska od nr 131 do 150.

„Dorośle” sympozjum młodych

Tekst wydrukowany na zaproszeniu nie obciąża żadnych specjalnych rewelacji: „Symposium na temat niektórych problemów ergonomii we włókiennictwie”. Lecz kiedy po otwarciu obrad (przez przewodniczącą Główną Komisję ds. Adaptacji Społeczno-Zawodowej Stowarzyszenia Włókienników Polskich — mgr T. Czechowicza),

nie robotników i warunków ich pracy, współdziałal w ich trudzie, oto doskonale uzupełnienie przygotowania do podjęcia samodzielnej pracy zawodowej. Jednocześnie zaś, niejako na marginesie, studenci — ucze-

stnicy obozów, wskazali kierunki badań, które winny być podjęte i prowadzone w interesie ogólnego podnoszenia poziomu wytwarzania i poprawy warunków pracy.

J. POTĘGA

Sezon turystyczny 1969 pod znakiem 25-lecia PRL

Tegoroczny sezon turystyczny związany jest z 25-leciem PRL. Wszystkie wycieczki i inne imprezy uwzględniać więc będą przede wszystkim nasze osiągnięcia w okresie minionego ćwierćwiecza. Pod tymi hasłami przebiegać będą też wycieczki po Łodzi, w których weźmie udział 300.000 osób. Ustalono 5 tras, z których najdłuższa, licząca 43 km, pokazywać będzie przemysłowe wczoraj i dziś, a najkrótsza 19-kilometrowa — zdołbyce kultury w naszym mieście. Do tej akcji wykorzystana są m. in. 150 autokarów zakładowych.

W ubiegłym sezonie w wycieczkach organizowanych przez PTT-K i wszystkie miejscowe biura podróży wzięło udział 200.000 łodzian. W tym roku przypuszczalnie liczba ta osiągnie 250 tysięcy. W związku z tymi prognozami istnieje obawa, że nie zapewnimy gościom noclegów. Realizacja projektu budowy dwóch hoteli, turystycznego i „Orbisu” — to kwestia jeszcze kilku lat. Dlatego niezwykle ważne jest przystąpienie do rejestracji kwatery prywatnych. Bardzo potrzebna jest budowa pol campingowych. Łódzki Ośrodek Turystyki i Wypoczynku projektuje zorganizowanie dwóch pól w ośrodkach wypoczynkowych w Arturówku i Parku i Maja. Czy nie dobrze byłoby urządzić pola także na Młynku i w Parku Ludowym na Zdrowiu? Można by także pomyśleć o urządzeniu campingów ze stałymi domkami. Do celów noclegowych warto chyba także zaadaptować dom na Młynku.

Na marginesie współzawodnictwa k. o.

Ogólnopolskie współzawodnictwo placówek kulturalno-osiwiatowych przebiega pod hasłem „Każdego dnia służymy Polsce Ludowej”. Jego zadaniem jest maksymalna aktywizacja kultury na najszerszych kręgach społecznych, celem zaś — pogłębianie treści wychowawczych ze szczególnym uwzględnieniem do robku kulturalnego PRL oraz doskonalenie programowania pracy i poszerzenie zasięgu działalności placówek k. o.

domy kultury i większe kluby, które zgodnie z regulaminem, zgłaszają akces wprost do Ministerstwa Kultury i Sztuki. Na Bałutach, Polesiu i Górnej przeprowadzono już dokładną analizę programów poprzeczką szkoleń i aktywizacji zawodowej i społecznej. Na podstawie tej analizy nasuwają się pewne wnioski warte przemyśleń we wszystkich startujących placówkach. Otróż dostarczają się pewien brak nowych inspirujących form pracy. Odnosi się wrażenie, że istnieje obawa przed występowaniem z czymś nowym, a przecież Łódź ma poważne osiągnięcia w amatorskim ruchu artystycznym i to nie tylko na

Książki czekają Dom na wzgórzu

O godzinie ósmej wieczorem w domu na wzgórzu w Kwietniewie zgasło światło. Fakt ten wzbudził zdziwienie i niepokój narratora i jego rodziców, mieszkających w dolinie, gdyż lokator domu na wzgórzu, emeryt Józef Nestor, odłudek, znany był z tego, że gasił od lat światło regularnie o dwudziestej drugiej.

Narrator, który interesował się kryminologią, traktując ją jako hobby i który posiadał duży zestaw książek z dziedziny kryminalistyki, udał się z sierżantem milicji na wzgórze. W smudze światła z latarki baterijnej sierżant milicji i towarzyszący mu amator-detektyw ujrzeni przez okno zmarłego Nestora leżącego na podłodze. Tak się mniej więcej zaczyna najnowszy utwór Jana Koprowskiego „Dom na wzgórzu”, który pisany w konwencji powieści kryminalnej i wydany w serii „Kruka” przez Wydawnictwo „Śląsk” jest czymś więcej niż zwykłą powieścią sensacyjną.

licie się z nikim sprawami, które z samej swej istoty są naszą najgłębszą tajemnicą. Nawet gdyby napisała znacznie więcej i podała wiele szczegółów, to co najważniejsze pozostanie nie wypowiedziane, ukryte między słowami albo poza nimi. Prawda, nie będziemy się już wdywali w fabryce, ale dom na wzgórzu stanie się naszym domem, bo on w nim zamieszkał.

Amator-detektyw współdziała z organami śledczymi łąjąc z organami śledczymi podejmując poszukiwania na własną rękę, gdzie do wsi Karpnik pod Przemyślem, pamiętnik Hortensji odznaczający się świeżością uczuć, prostymi i bezpretensjonalnymi sformułowaniami, jak proste i czyste było życie tej dziewczyny, jest rzadko spotykanym dokumentem świadczącym o głębokiej miłości dwójga kochających się osób. „Nasz związek musi istnieć w ukryciu”, pisała Hortensja. „To nie, że z czasem wszyscy będą o nim wiedzieć, ale my sami nie przyznamy się do jego ujawnienia. Nigdyśmy na ten temat ze sobą nie mówili i zapewne mówić nie będziemy, ale czujemy, że tak być powinno. Na sze współzycie należy tylko do nas i nie możemy podzi-

dzięki tym poszukiwaniom otrzymujemy interesujący portret Nestora oglądanej z różnych stron przez różne osoby. Nasza wiedza o życiu zmarłego czy zamordowanego pogłębia się, przy czym zainteresowanie czytającego nie słabnie, gdyż jesteśmy jak gdyby świadkami śledztwa i czekamy z niecierpliwością na wynik dochodzenia prowadzonego przez amatora-detektywa oraz przez porucznika milicji Biegańskiego. W ten sposób autor wykorzystał zreżnicie konwencję powieści kryminalnej, żeby nam zobrazować bogatą w różne doświadczenia życiowe przeszłość zmarłego Nestora. Najciekawszym momentem jednak jest przesłuchanie przez milicję Hortensji Karolewicz oraz ujawnienie jej pamiętnika, z którego dowiadujemy się o związku miłosnym, jaki łączył niemłodą już dziewczynę z Nestorem, dawnym sublokatorom Karolewiczów.

A więc, podtekst, względnie tak zwane „drugie dno” w powieści kryminalnej? Tego chyba nie spotykaliśmy. Ale nie martwcie się, miłośnicy „kryminałów” — owiany poezją „Dom na wzgórzu” nie przestał być utworem z gatunku zaciekawiających powieści sensacyjnych, tyle, że pod względem wartości literackiej wznosi się o parę stopni wyżej ponad to, co czytujemy w serii „Jammika” lub „Srebrnego Kluczyka”. Jan Koprowski umiejętnie rozkłada akcenty sensacji i mylące ślady, aby utrzymać w napięciu zainteresowanie czytelnika, i trzeba przeczytać „Dom” do końca, żeby się dowiedzieć, czy Nestor popełnił samobójstwo, czy został otruty względnie, czy zmarł przez własną nieostrożność.

W każdym razie to, że bohaterami powieści są żywi ludzie z ich prawdziwymi konfliktami i troskami, że fabuła przypomina nam nasze codzienne własne sprawy, że wreszcie finał powieści ma charakter „otwartego zakończenia”, jak nazywał Karol Irzykowski utwory z perspektywą, w których koniec staje się początkiem czegoś nowego, wszystkim to sprawia, że „Dom na wzgórzu” osiąga rangę wyższą ponad zwykły romans kryminalny, i że jest po prostu dobrą literaturą.

WŁADYSŁAW RYMKIEWICZ

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr med. ZIOMKOWSKI — specjalista wenerologicznej, skórnej, szesnasta — dziesiętnasta, Piotrkowska 59 66579 g
SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w punkcie usługowym przy Al. Kościuszki 67 wykonuje operacyjne usuwanie żylaków kończyn dolnych, wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Informacje: tel. 382-90 1618 k

„SYRENE 104” sprzedam. Tel. 400-49, po godz. 16
SAMOCHÓD „Volkswagen” kupię. Tel. 297-67
3 POKOJE, kuchnię i pokój, kwaterunkowa, za mienie na 2 mieszkanie 2-pokojowe w blokach. Oferty „66618” Prasa, Piotrkowska 96
MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje umeblowanego pokoju sublokatorskiego. Oferty „66614” Prasa, Piotrkowska 96
3 POKOJE, kuchnia, rozkładowe, częściowe wygody — zamienie na pokój, kuchnię, blok, okolica Ronda Titowa, Rewolucji 1905 r. 58-36
PACZKÓW, woj. opolskie, pokój, kuchnię, przedpokój 45 m kw., wygodny, zamienie na podobne w Łodzi. Oferty „66581” Prasa, Piotrkowska 96
SAMODZIELNEGO pokoju na 3 miesiące poszukuje. W zamian udzieli korepetycji. Oferty „66596” Prasa, Piotrkowska 96
3 POKOJE, kuchnię, blok, zamienie na 2 razy po pokoju z kuchnią. Oferty „66608” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnię i pokój, kuchnię (blok, komfort) zamienie na mieszkanie 4-3-pokojowe, komfortowe. Telefon 370-74 wewn. 243, do godz. 13
LOKAL o pow. 100 m kw. nadający się na warsztat (przy tramwaju) do wynajęcia. Oferty „66587” Prasa, Piotrkowska 96
MATEMATYKI udziela nauczyciel. Tel. 509-56, Zapędowski 66582 g
ANGIELSKI — nauka, konwersacja. 373-58, Gajda 66828 g
PRACOWNIKA wykwalifikowanego do produkcji plastiku na walcach i agregatorze poszukujemy. Oferty „66624” Prasa, Piotrkowska 96
STUDENT przyjmie każdą pracę. Posiada prawo jazdy. Oferty „66597” Prasa, Piotrkowska 96
TECHNIK mechanik przyjmie każdą pracę w godz. popołudniowych. Oferty „66633” Prasa, Piotrkowska 96
PRZYJMĘ pracę dostawcy towarów własnym transportem, dla klientów prywatnego zakładu wytwórczego lub sklepu. Oczekuje propozycji. Oferty „66597” Prasa, Piotrkowska 96
TECHNIK budowlany z uprawnieniami posiadający samochód przyjmie pracę po godz. 16. Oferty „66606” Prasa, Piotrkowska 96
ZAWORY samochodowe szlifujemy natychmiast. Warsztat, Pabianicka 177, Biernałki, tel. 446-04
POMOC domowa potrzebna. Narutowicza 107 m. 9a po godz. 17

SOLIDNA osobę (rencist NOWOCZESNY krójdąm dziennie do 2 osób przy pod gwarancją. Wynalazek. Oferty „66573” Prace Mchlińskiej, Nasza, Piotrkowska 96 wrot 32 66568 g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA GEODETĘ zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Przembud” — Łódź, ul. Sienkiewicza 85/87. Zgłoszenia przyjmują dział organizacji i kadr, XI piętro, pokój 1108. 1450-k
ROBOTNIKÓW budowlanych, operatorów żurawii wieżowych (ZB-80TM), murarzy — tynkarzy — zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 3 Łódź, ul. Sienkiewicza 85/87. Wynagrodzenie według nowych podwyższonych stawek akordowych. Operatorzy żurawii wynagradzani są wg stawek akordowych. Pracownicy niewykwalifikowani po przeprowadzeniu co najmniej pół roku mogą ukończyć bezpłatnie kurs kwalifikacyjny w dowolnie wybranym zawodzie. Dla zamieszczeniych miejsca w hotelu robotniczym zapewnione. Zgłoszenia przyjmują dział zatrudnienia i plac pokój nr 1220 (XII piętro), tel. 258-14. 1484/K
ROBOTNIKÓW do robót ziemnych — kopaczy, murarzy do robót kanalizacyjnych, monterów wod.-kan. stolarzy na roboty maszynowe, zwrotnicze — spinaczy z uprawnieniami PKP, spawaczy elektrycznych, kierowników samochodowych z II kat., elektryka samochodowego, operatorów na ciężki sprzęt budowlany oraz dźwig P-38, zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Zgłoszenia przyjmują dział zatrudnienia i plac, Łódź, ul. Sienkiewicza 85 „Unibud” VI piętro, pokój 604. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie. Za terminową i jakościową dobrą pracę istnieje możliwość uzyskania dodatkowej premii do wynagrodzenia akordowego. 1535/K

INŻYNIERÓW lub techników budowlanych z uprawnieniami budowlanymi do pracy w zarządzie przedsiębiorstwa na budowy, kierownika działu kontroli technicznej, kierownika warsztatu bazy sprzętu, z-cę kierownika zakładu produkcji betonów, technika bhp, inspektora do działu gospodarki materiałowej — przyjmie zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopolskiego „Dąbrowa” w Łodzi, ul. Gągarci na 13. Zgłoszenia: dział organizacji i kadr, tel. 488-80. 1766/K

PRACOWNIKÓW fizycznych do produkcji lamp tylko inwalidzi, kobiety w wieku powyżej 55 lat na pełnym etacie w charakterze sprzątaczek oraz inwalidki i rencistki na pół etatu w charakterze sprzątaczek, zatrudni Spółdzielnia Inwalidów „Inlam”. Zgłoszenia osobiste: dział kadr, Kilńskiego 187 w godz. 8-15. 1723/K

Uwaga, ogrodnicy i działkowicze Nawóz sztuczny „MIKRO” i „PLON” w paczkach po 10 kg oraz N A S I O N A buraka ówikłowego, marchwi, pietruszki, ogórka gruntowego w opakowaniach od 0,5 kg do 0,25 kg de NABYCIA w sklepie nasiennym przy UL. PIOTRKOWSKIEJ 317 (Hala targowa) PP „WARZYWA, OWOCE i KWIATY” informuje PT KLIENTÓW, że przy zamówieniach hurtowych i zbiorowych asortymenta jest bezpłatna dostawa. Zamówienia przyjmuje i informacji udziela kierownik sklepu tel. 449-87. 1824/K

GLOBULKI Tel ZAPOBIEGAJA niepożądaną ciążę. DO NABYCIA: we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „RUCH” CENA ZŁ 7,- na receptę zł 2,M.

ST. KSIĘGOWEGO z odpowiednimi kwalifikacjami przyjmie natychmiast Łódzki Ośrodek Turystyki i Wypoczynku w Łodzi, Pl. Komuny Paryskiej 5. Wymagane średnie wykształcenie i kilkuletnia praktyka w księgowości pozabudżetowej lub budżetowej. Warunki pracy i placę do omówienia w dziale organizacyjno-administracyjnym pokój 32. 1714/K
KIEROWCÓW z I II i III (starą) kat. prawa jazdy, ładowaczy materiałowej i sprzętu budowlanego, monterów samochodowych i portierów-rewidentów — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Sprzętu Budowlanego i Usług Transportowych w Łodzi, ul. Karolewska 27. Zgłoszenia przyjmują dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 7-15. 1628/K
PRACOWNIKÓW na stanowiska ekonomisty w dz. zaopatrzenia i transp. — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i znajomość zagadnień zaopatrzenia, branży materiałów budowlanych i elektrycznych, gł. inspektora do spraw kontroli wewnętrznej i inwentaryzacji, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i staż pracy w zawodzie murarzy, pomoc. murarzy, robotników transportu — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego w Łodzi, ul. Piotrkowska 67. 1762/K
KONTROLERÓW technicznych z wykształceniem średnim technicznym, prawem jazdy i stażem pracy oraz mistrza w Stacji Obsługi Samochodów — wykształcenie średnie techniczne lub uprawnienia mistrzowskie i staż pracy zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS i Oddział w Łodzi, ul. Worcella 17/19. Zgłoszenia przyjmują sam. sekcja kadr i piętro p. 2. 1725/K

ORBIS Atrakcyjne wycieczki TURYSTYCZNE oferuje PT KLIENTOM Polskie Biuro Podróży „ORBIS” BULGARIA Złote Piaski, Drużba — wycieczki wypoczynkowe 18 dni z 1-dniowym pobytom w Stambule, wyjazdy w dniu 25. IV. i 22 V. 1969 r. — cena udziału od 6.290 do 6.400 zł. Złote Piaski, Drużba, Słoneczny Brzeg — wycieczki wypoczynkowe 18 dni — wyjazdy od m-ca VI. do X. 1969 r. CENY udziału od 4.080 do 5.170 zł. „ORBIS” przyjmuje również zgłoszenia zbiorowe z zakładów pracy, rad zakładowych, stowarzyszeń twórczych, i osób prywatnych. Informacje i zapisy prowadzi „ORBIS”. Pl. Wolności 6, tel. 382-56 w godz. 9-16 w soboty do 14 oraz placówki terenowe w Piotrkowie Tryb., Kutnie i Tom. Maz. 1968/K

